

Nagonka na gołębie

Data publikacji: 5.04.2014 13:00

Skończyły się dobre czasy dla dzikich gołębi w centrum Bogumina. Miasto rozpoczęło akcję ich wyłapywania. Efektem ma być brak zanieczyszczonych elewacji, dachów i parapetów okiennych.

□

Na pięciu budynkach na centralnym Rynku T. G. Masaryka zostało już zainstalowanych trzynaście specjalnych klatek-pułapek z ziarnem i wodą. Do klatki gołąb wejdzie łatwo, aby dostać się na zewnątrz, nie ma już szans. Jak jednak podkreśla deratyzator Lukáš Svěrák, antygołębiowe plany mogą pokrzyżować deszczowa pogoda oraz ludzie dokarmiający ptaki. Gołębie nie mają bowiem zwyczaju latać w deszczu lub mgle, a syte nie zwabią się na podstawioną w klatce karmę. Złapane ptaki zostają później uśpione gazem.

Podobną walkę z plagą gołębi bogumiński ratusz stoczył już dawniej w Starym Boguminie, kiedy po nabyciu jednego z budynków starał się pozbyć problematycznych ptaków. Wtedy właśnie takim samym sposobem udało się złapać ich przeszło pięćdziesiąt.

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej